

Aldona Zawajska

Katedra Ekonomii i Polityki Gospodarczej SGGW

Makroekonomiczne uwarunkowania rozwoju rolnictwa w okresie transformacji systemowej w Polsce i innych krajach Europy Środkowowschodniej

Wstęp

Obecnie przyjmuje się powszechnie, że najważniejszym determinantem rozwoju jakiegokolwiek sektora transformującej się gospodarki narodowej jest stabilizacja makroekonomiczna (Davidova 2003).

Do połowy lat 80. większość badań z zakresu polityki wobec rolnictwa skupiała się wyłącznie na bezpośrednim wpływie instrumentów polityki rolnej (cenowych i handlowych) na produkcję, wykorzystanie zasobów i podział dochodów w rolnictwie. Od tego czasu pojawia się jednak coraz więcej poglądów, popartych badaniami empirycznymi, że w pobudzaniu rozwoju rolnictwa „pośrednie” efekty polityki makroekonomicznej liczą się nie mniej niż efekty „bezpośrednich” instrumentów polityki rolnej. I na odwrót, w niektórych przypadkach polityka rolna może mieć istotny wpływ na zmienne makroekonomiczne.

W pierwszej części opracowania dokonano przeglądu literatury na temat związków i zależności między rolnictwem a makroekonomią zarówno w krajach rozwijających się, jak też rozwiniętych. Następnie przedstawiono je na przykładzie krajów Europy Środkowowschodniej (EŚW) w okresie transformacji gospodarczej.

Rolnictwo a teorie rozwoju gospodarczego

Począwszy od społeczeństw agrarnych, rolnictwo uważane było z natury za zacofane pod względem społecznym i ekonomicznym, kierujące się tradycją, nieczułe na sygnały rynkowe, pozbawione więzi z innymi sektorami, które przyniosłyby rozwój produkcji rolniczej oraz całej gospodarki. W teoriach dy-

dynamicznych¹, a zwłaszcza w teorii rozwoju gospodarczego, rozumianej jako teoria kształtowania nowej struktury ekonomicznej, wyjście ze stanu zacofania oraz przyspieszenie wzrostu gospodarczego można osiągnąć przez industrializację wspieraną aktywną ingerencją państwa (tzw. wzrost inicjowany). Koszty pierwszego impulsu (np. inwestycji) wyrwania się z zacofania gospodarczego mogły być pokryte drogą przejęcia części istniejącej w kraju słabo rozwiniętym nadwyżki ekonomicznej, np. przez opodatkowanie gospodarstw rolnych, z kredytów zagranicznych bądź deficytem budżetowym, który prowadził do powstawania przymusowych oszczędności (Myrdal 1957).

Schultz w *Transforming Traditional Agriculture* (1964) pisał: „ekonomiści, którzy studiowali wzrost gospodarczy, poza nielicznymi wyjątkami, pomijali rolnictwo, by koncentrować się na przemyśle, pomimo faktu, że sektor rolniczy występuje w każdym kraju, a w krajach słabo rozwiniętych jest to na ogół sektor największy”.

Obawy przed uzależnieniem gospodarek od eksportu produktów rolnych powodowały, że lekceważono jego znaczenie w pozyskiwaniu przychodów na finansowanie inwestycji w gospodarce. Teoretycy „szkoły strukturalistycznej” (Singer 1950, Myrdal 1957) także marginalizowali rolę rolnictwa. Według nich, rolnictwo w ogóle, a zwłaszcza rolnictwo tradycyjne charakterystyczne dla krajów słabo rozwiniętych, jest powolne i słabe w reagowaniu na sygnały rynkowe, m.in. z powodu niedoskonałej mobilności czynników produkcji. Pessimizm co do zdolności eksportu rolnego do „pchnięcia” rozwoju gospodarczego opierał się na wielu czynnikach (Valdés 1991). Eksport ten obejmuje relatywnie małą liczbę produktów, których podaż jest w większym niż w innych sektorach gospodarki stopniu uzależniona od zasobów i warunków naturalnych. Z tego powodu rolnictwo jest słabo powiązane z resztą gospodarki, a tym samym nie może być „motorem jej rozwoju”. Argumentowano, że popyt na towary pierwotne jest nieelastyczny zarówno względem dochodów, jak i cen. Dodatkowo, uzależnienie od eksportu kilku produktów powoduje, że zdolność importową kraju determinuje poziom ich cen na rynkach międzynarodowych, a na ich wahania koniunkturalne, które pociągają za sobą fluktuacje w dochodach, państwo ma bardzo ograniczony wpływ. Do połowy lat 80. kraje rozwijające opierały się więc na strategii substytucji importu, ale coraz bardziej były rozczarowane jej wynikami.

Nowe podejście w teoriach wzrostu uwzględnia bardziej otwarte gospodarki i uznaje aktywną rolę rolnictwa w rozwoju gospodarczym, właśnie przez eksport płodów rolnych.

¹Teorie dynamiczne dotyczą trzech głównych problemów teoretycznych: cyklu koniunkturalnego, wzrostu gospodarczego i rozwoju gospodarczego (w tym szczególnie krajów słabo rozwiniętych).

Rolnictwo a makroekonomiczna polityka gospodarcza

Państwo (rząd) wpływa na rolnictwo w sposób bezpośredni narzędziami polityki rolnej (cła, dotacje do środków produkcji i kredytów, kontrola cen, kwoty produkcji) oraz przez wydatki publiczne i podatki. Pośrednio oddziałuje w sposób nie zamierzony, ale np. polityka protekcjonizmu przemysłowego, kursowa, monetarna czy budżetowa mogą wywierać silny wpływ na bodźce w rolnictwie. Przykładowo, ochrona przemysłu krajowego, restrykcyjna polityka handlowa oraz deficyty budżetowe często prowadzą do nierównowagi kursu wymiany. Pośrednio na rolnictwo wpływają też czynniki egzogeniczne, takie jak zmiany cen światowych produktów nierolniczych (np. ropy naftowej) czy napływ inwestycji zagranicznych. Ze względu na to, że w gospodarce narodowej dokonują się przepływy zasobów między jej sektorami, aby zrozumieć dynamikę wzrostu w samym rolnictwie, należy patrzeć na nie z makroekonomicznego punktu widzenia (rys. 1).

Tradycyjnie, ekonomika rolnictwa określa wpływ polityki gospodarczej na motywacje w ujęciu nominalnym (np. bezpośrednie interwencje cenowe). Alternatywnie, w ramach równowagi ogólnej, bodźce wobec rolnictwa można definiować w ujęciu relatywnym (relacje cen produktów rolniczych i nierolniczych). Większość badań przyjmuje ceny w sektorach pozarolniczych za stałe i ogranicza się do analizy wpływu polityki branżowej na ceny rolne.

Zdolność rolnictwa do konkurowania o zasoby w kraju i za granicą jest jednak uzależniona od polityki makroekonomicznej, która wpływa na relatywne ceny rolne poprzez realny kurs walutowy oraz ceny produktów wytwarzanych w innych sektorach gospodarki, będące przedmiotem wymiany zagranicznej.

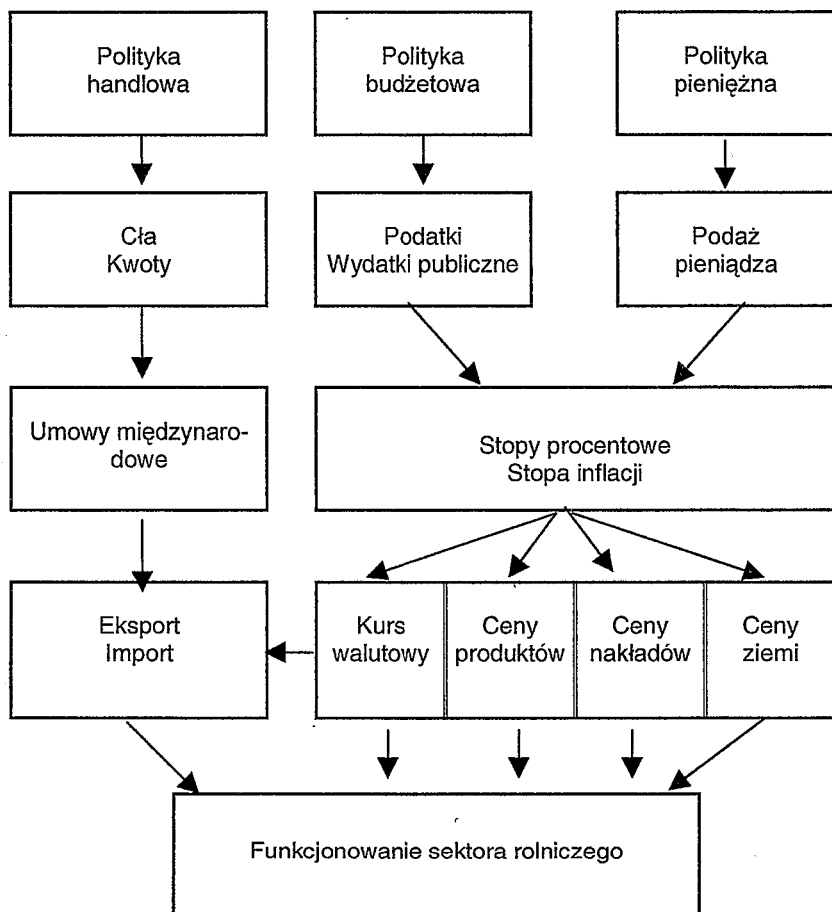
Są dwie koncepcje kursu walutowego, mianowicie nominalny i realny kurs walutowy. Nominalny kurs jest bieżącą ceną jednej waluty wyrażoną w określonej liczbie jednostek innej waluty. Kurs równowagi rynkowej jest relacją, przy której popyt na waluty obce zrównuje się z jej podażą.

Kurs parytetu siły nabywczej (PPP) odzwierciedla relacje siły nabywczej jednej waluty do drugiej, przez dostosowanie kursu nominalnego do zmian cen w kraju i za granicą.

Efektywny kurs wymiany jest kursem dla określonego produktu i odzwierciedla cenę waluty obcej z jego wymiany, która uwzględnia wszystkie podatki eksportowe bądź importowe.

Realny kurs walutowy (RER) uosabia relatywną cenę, która odzwierciedla konkurencyjność towarów mogących być przedmiotem wymiany międzynarodowej (substytuty importu bądź towary eksportowe).

Podkreśla się zwłaszcza znaczenie relacji między cenami produktów rolniczych i nierolniczych oraz między cenami produktów będących przedmiotem wymiany międzynarodowej (*tradables*) a cenami produktów, które nie są sprzedawane za granicę (*non-tradables*), czyli realnego kursu wymiany. Na realny kurs wymiany wpływają z kolei czynniki wewnętrzne, tj. tkwiące w samym układzie gospodarczym (np. zmiany technologii i wydajności), oraz zewnętrzne, wynikające z powiązania gospodarki z zagranicą (np. zmiany *terms of trade* w handlu zagranicznym, napływ inwestycji zagranicznych).



Rysunek 1
Związek polityki makroekonomicznej z rolnictwem

Głównym czynnikiem różnicującym towary krajowe, niehandlowe (*non-tradables*) i mogące być przedmiotem handlu zagranicznego, handlowe (*tradables*), jest mechanizm kształtowania się ich cen. Ceny tych pierwszych wynikają z krajowego popytu i podaży. Ceny tych drugich (zwłaszcza w małych otwartych gospodarkach) są określane przez rynek światowy, nominalny kurs wymiany, cła i subsydia.

Wzrost realnego kursu waluty obcej (deprecjacja krajowej) oznacza poprawę konkurencyjności międzynarodowej danego kraju i odwrotnie.

Relatywne ceny produktów rolniczych do produktów nierolniczych mogą ulec zmianie w wyniku zmian cen produktów rolniczych, przemysłowych lub niehandlowych. Protekcja w przemyśle wpływa na ceny relatywne potrójnie: przez realny kurs walutowy, wzrost krajowych cen dóbr przemysłowych oraz wzrost kosztów nakładów w rolnictwie.

Pierwotnie ekonomika rolnictwa badała z reguły wpływ instrumentów polityki na bodźce (np. ceny), ale pomijała wpływ polityki na reakcje po stronie podaży. Skupiała się też na ujęciu sektorowym. Dopiero Mundlak, Cavallo i Domench (1989) jako pierwsi zastosowali model równowagi ogólnej do analizy sytuacji rolnictwa w Argentynie w latach 1913–1984. Do 1930 r. Argentyna miała wzrost gospodarczy szybszy niż inne kraje (Kanada, USA). Po II wojnie światowej rolnictwo argentyńskie obciążono wysokimi podatkami bezpośrednio przez cła eksportowe i pośrednio przez restrykcje handlowe i protekcję na rynku produktów nierolniczych.

Symulacje modelu równowagi ogólnej pokazały, że Argentyna mogła osiągnąć dużo wyższe tempo wzrostu gospodarczego, jeśli prowadziła politykę pozwalającą na wykorzystanie przewagi komparatywnej w eksporcie produktów rolniczych. Coeymans i Mundlak (1993) zastosowali pięciosektorowy model ekonometryczny dla Chile w latach 1962–1982, którego wyniki pokazały, że polityka ogólnogospodarcza miała dużo większe znaczenie w alokacji zasobów pracy i kapitału oraz w ogólnym wzroście niż polityki sektorowe.

Schiff i Valdés (1998) stwierdzili z kolei, że pośrednie obciążenie rolnictwa wynikające z protekcji innych sektorów gospodarki i polityk makroekonomicznych wynosiło średnio ok. 22% w 18 badanych przez nich krajach (1960–1985), czyli prawie trzykrotnie więcej niż podatki bezpośrednie związane z polityką cen rolnych (8%). Wysokie opodatkowanie rolnictwa było związane z niskim wzrostem produkcji w rolnictwie i całej gospodarce.

Program stabilizacyjny zainicjowany w Nowej Zelandii w 1984 r. doprowadził do wzrostu stóp procentowych oraz napływu kapitału zagranicznego, a w rezultacie do realnej aprecjacji waluty narodowej. Rząd zliberalizował rolnictwo i zniósł subsydia rolnicze, pozostawiając sektor przemysłowy pod wysoką ochroną. Sandrey i Scobie (1994) oszacowali, że do 1992 r. rolnictwo

obciążone było w tym kraju 11-procentowym podatkiem pośrednim jako wynik protekcji przemysłowej. Argentyna i inne kraje Ameryki Łacińskiej w ostatnich latach doświadczyły podobnej sytuacji po tym, jak w wyniku napływu kapitału zagranicznego dokonały się tam zmiany strukturalne. Podobna sytuacja w latach dziewięćdziesiątych wystąpiła w Rosji, Estonii i w Polsce.

Relacje między napływem kapitału zagranicznego a konkurencyjnością rolnictwa mają ogromne znaczenie. Nie budzi wątpliwości, że długoterminowy napływ kapitału jest istotny dla rozwoju gospodarki, nawet jeśli wpływa na przewagę komparatywną niektórych jej sektorów. Niesie on jednak za sobą pewne ryzyko, głównie przez generowanie presji inflacyjnej oraz aprecjację RER. Ryzyko wzrasta przy inwestycjach krótkoterminowych, zwłaszcza w sytuacji wzrostu stóp procentowych za granicą lub utraty zaufania do krajowego rynku finansowego, jak w przypadku kryzysu w Meksyku (w 1994 r.) czy też azjatyckiego (w 1997 r.).

Rezultatem jest odpływ kapitału, który – choć mniej prawdopodobny przy inwestycjach bezpośrednich – jest trudny do przewidzenia. Doświadczenia krajów średnio rozwiniętych w ostatnich latach pokazują, że trudno jest ocenić *ex ante*, czy kapitał napływa na trwałe czy tylko przejściowo.

Mimo obszernej literatury na temat powiązań rynków finansowych z rolnictwem w krajach rozwijających się, jest niewiele badań stosowanych, które ukazywałyby związek między krajowym rynkiem kapitałowym a rolnictwem. Pominięcie takich badań jest zaskakujące, szczególnie w świetle reform gospodarczych w krajach Europy Środkowowschodniej oraz Ameryki Łacińskiej, gdzie na początku transformacji stopy procentowe gwałtownie wzrosły. Zwiększając koszty kapitału, krajowe stopy procentowe mają znaczący wpływ na kapitałochłonne gałęzie produkcji. Wyniki badań prowadzonych przez Mundlaka (1997) na dużej grupie krajów rozwijających się pokazują, że ze względu na to, iż rolnictwo jest kapitałochłonne, wykazuje większą wrażliwość na zmiany stóp procentowych niż inne sektory gospodarki, jest natomiast mniej wrażliwe na zmiany kosztów pracy.

Tendencją w rolnictwie jest wzrost relacji kapitału do pracy, dlatego, według Mundlaka, „...polityka, która powoduje wzrost stóp procentowych szkodzi rolnictwu, a zwłaszcza inwestycjom rolniczym”.

Konsekwencje makroekonomiczne zmian stóp procentowych wychodzą daleko poza ich wpływ na decyzje inwestycyjne i produkcyjne. Snape (1989) wyjaśnił związek między realnym kursem walutowym, stopą procentową oraz rolnictwem przy zastosowaniu modelu „zależnej gospodarki” Saltera. Zastosował 4 scenariusze powiązania realnego kursu walutowego i realnych stóp procentowych. Dwa uwzględniały wpływ polityki makroekonomicznej (ekspansywnej polityki pieniężnej i fiskalnej), a dwa wpływ zmian czynników

zewnątrznych (stopy oszczędzania i światowych stóp procentowych). W przypadku ekspansji budżetowej, gdy rząd powiększa deficyt budżetowy pożyczając pieniądze od sektora prywatnego, przy braku napływu kapitału zagranicznego, wzrost długu publicznego powoduje wzrost realnej stopy procentowej i efekt wypierania inwestycji prywatnych.

Napływający kapitał zagraniczny może finansować rosnący dług publiczny, co pozwala na zachowanie stóp procentowych na stałym poziomie (do czasu wzrostu premii za ryzyko wraz ze wzrostem poziomu zadłużenia zagranicznego). Dodatkowa podaż walut zagranicznych może spowodować umocnienie się waluty narodowej. W systemie płynnego kursu walutowego (taki występuje w Polsce) nominalny kurs waluty krajowej z reguły wzrośnie. Przy sztywnym kursie walutowym napływ inwestycji spowoduje nadwyżkę w bilansie płatniczym i wzrost rezerw dewizowych. Gdy powiększeniu rezerw nie towarzyszą operacje ograniczające dopływ pieniądza krajowego na rynek (np. w formie sprzedaży bonów pieniężnych w ramach operacji otwartego rynku), wzrośnie stopa inflacji i realny kurs waluty krajowej.

Ekspansja fiskalna indukuje jednak wzrost stóp procentowych, które nadal przyciągają kapitał zagraniczny, powodując dalszą aprecjację realną waluty krajowej. Rolnictwo jest więc poszkodowane przez ekspansję fiskalną.

Do reform gospodarczych w połowie lat 80., w wielu krajach rolnictwo korzystało z subsydiowanych linii kredytowych. Po ich zniesieniu zetknęło się z rynkowymi stopami procentowymi. W krajach, które jako pierwsze reformowały swoje gospodarki (Chile, Nowa Zelandia, Argentyna i Meksyk), mimo otwarcia rynku kapitałowego, krajowe stopy procentowe w ujęciu realnym przez wiele lat były dużo wyższe niż stopy na rynkach międzynarodowych (podobnie w Polsce).

Wiele krajów rozwijających się wprowadziło programy dostosowań strukturalnych, które z pomocą Banku Światowego miały na celu ograniczenie deficytów budżetowych, zmianę funkcji sektora publicznego i przyspieszenie wzrostu gospodarczego. Programy strukturalne dotknęły rolnictwo na wiele sposobów. Zwiększenie dyscypliny budżetowej wiązało się z redukcją dotacji do rolnictwa i innych sektorów. Wpływ tych ograniczeń na wartość dodaną w rolnictwie jest niejasny i zależy od początkowego podziału tych dotacji między sektory. Zmniejszenie dotacji do środków produkcji zmniejsza wartość dodaną we wszystkich sektorach, których one dotyczą. Z drugiej jednak strony, spadek wydatków budżetowych wiąże się z deprecjacją waluty narodowej, co powoduje wzrost relatywnych cen i wartości dodanej w rolnictwie.

Liberalizacja handlu, jeden z elementów reform strukturalnych, zwiększyła stymulacje w rolnictwie podwójnie: przez niższe ceny produktów przemysłowych i realną deprecjację waluty narodowej.

Ograniczenie wydatków budżetowych na rolnictwo nie musi osłabiać jego pozycji. Van Blarcom, Knudsen i Nash (1993) analizowali 32 kraje, w których zmniejszono dotacje do rolnictwa po 1970 r. Stwierdzili, że większość z nich kierowano na relatywnie nieproduktywne cele. Przykładowo, w Meksyku aż 85% wydatków publicznych na rolnictwo w 1989 r. stanowiły dotacje do żywności i nakładów, które były administrowane przez agencje państwowe.

Według autorów, zmniejszenie takich dotacji o połowę pozwoliłoby na podwojenie ich poziomu na irygację, badania i doradztwo, przy spadku dotacji do rolnictwa ogółem o ok. 30%. Istotne jest, że ograniczenie wydatków publicznych na rolnictwo nie musi mieć negatywnego wpływu na produkcję rolniczą, pod warunkiem reorientacji pozostałych dotacji na dobra i usługi publiczne, które przyspieszają wzrost gospodarczy.

Budżetowy ciężar wspólnej polityki rolnej w krajach UE zainspirował liczne badania nad wpływem ochrony rolnictwa na zmienne makroekonomiczne. Prowadzili je m.in. Gylfason (1995), Stoeckel, Vincent i Cuthbertson (1989). Gylfason udowodnił, że wspólna polityka rolna zmniejsza PKB kraju. W modelu równowagi cząstkowej straty z tytułu tej polityki oszacował na około 1% PKB, a w długookresowym modelu równowagi ogólnej na 3% PKB. Z powodu WPR konsumenci płacą wyższe ceny, a podatnicy są bardziej obciążeni na rzecz budżetu.

Opierając się na modelach równowagi makroekonomicznej, wielu autorów, np. Stoeckel i Breckling (1989), kwantyfikowało wpływ protekcji w rolnictwie na relatywne ceny, produkcję i zatrudnienie w innych sektorach gospodarki narodowej. Wyniki tych badań wskazują, że zniesienie tej protekcji byłoby korzystne dla gospodarki dzięki wzrostowi produkcji przemysłowej i jej eksportu, a w konsekwencji zatrudnienia. Badania prowadzone przez nich w czterech największych krajach UE (Niemcy, Francja, Włochy i Wielka Brytania) wykazały, że zniesienie protekcji pozwoliłoby na generowanie wzrostu produkcji globalnej o ponad 1% oraz na stworzenie 3 mln dodatkowych miejsc pracy, a także na 5-procentowy wzrost eksportu produktów przemysłowych do reszty świata.

Dicke, Donges, Gerken oraz Kirkpatrick (1989) wykazali także korzyści z liberalizacji rolnictwa na przykładzie gospodarki Niemiec Zachodnich. Zakładając wzrost światowych cen rolnych o 10% i utrzymanie się płac na stałym poziomie, obliczyli, że liberalizacja rolnictwa może spowodować spadek bezrobocia z 9 do 5%, przyspieszenie tempa wzrostu gospodarczego o 3 pkt. proc. oraz handlu zagranicznego o 5 pkt. proc. Z kolei Stoeckel, Vincent i Cuthbertson (1989) udowodnili, że kontynuowanie wsparcia dla rolnictwa w UE spowoduje wzrost bezrobocia o 3 mln osób.

Podobne rezultaty otrzymano dla Japonii, która ma jeden z najwyższych w OECD poziom wsparcia rolnictwa. Vincent (1989) wykazał, że liberalizacja rolnictwa mogłaby skutkować 3-procentowym wzrostem przychodów z eksportu produktów przemysłowych w krótkim okresie oraz wzrostem płac realnych o 2,5%. Radykalne reformy ogólnogospodarcze przeprowadzone w latach 80. w Nowej Zelandii (upłynnienie kursu waluty, liberalizacja rynku finansowego, uniezależnienie banku centralnego, ograniczenie deficytów budżetowych, poprawa efektywności finansów publicznych, reorganizacja agencji rządowych, liberalizacja wymiany zagranicznej) wywarły znaczący wpływ na całą gospodarkę, ale na samym początku były szczególnie bolesne dla rolnictwa (Scrimgeour 2002, Sandrey i Scobie 1994). Zniesienie dotacji zarówno do produkcji rolniczej, jak i do środków produkcji dla rolnictwa, wprowadzenie rynkowych reguł pozyskiwania zewnętrznych źródeł finansowania, zasadnicza zmiana roli Ministerstwa Rolnictwa, którego część zadań przejął sektor prywatny, prywatyzacja ośrodków doradztwa rolniczego boleśnie dotknęły rolnictwo. W początkowych latach reform nastąpił drastyczny spadek dochodów rolniczych (także cen ziemi), ale już w pierwszej połowie lat 90. zaobserwowano zmianę niekorzystnych tendencji: dochody rolnicze wzrosły lub ustabilizowały się, wzrastały produkcja i ceny ziemi oraz udział rolnictwa w tworzeniu PKB. Zmieniło się podejście rolników do efektywności gospodarowania oraz nastąpiła ich reorientacja polityczna. Zaangażowali się w politykę regionalną i krajową z punktu widzenia własnego interesu ekonomicznego i generalnie są za utrzymaniem konkurencji a przeciw powrotowi regulacji w gospodarce (Scrimgeour 2002). Sektor rolniczy stał się bardziej konkurencyjny na rynkach międzynarodowych.

Rolnictwo w transformujących się gospodarkach EŚW

Przekształcenia w rolnictwie są w dużym stopniu zdeterminowane ogólnym wzrostem gospodarczym i poziomem życia ludności. Jak widać z danych tabeli 1, ten ostatni, mierzony PKB według parytetu siły nabywczej na jednego mieszkańca, w 10 krajach EŚW jest relatywnie niski. Mimo tendencji wzrostowej, w 2000 r. osiągnął on zaledwie 38,7% poziomu średniego dla krajów UE (od 72% w Słowenii do 24% w Bułgarii, w Polsce 39%).

Tabela 1

PKB na jednego mieszkańca według parytetu siły nabywczej w krajach EŚW w roku 1996 i 2000

Kraje	PKB		PPS/euro	PKB		PPS/euro
	PPS – euro	euro ¹		PPS – euro	euro ¹	
	1996			2000		
Słowenia	12 200	7 500	1,6	16 100	9 800	1,6
Polska	6 600	2 900	2,3	8 700	4 400	2,0
Litwa	5 300	1 700	3,1	6 600	3 300	2,0
Łotwa	4 700	1 600	2,9	6 600	3 300	2,0
Estonia	6 100	2 300	2,7	8 400	3 800	2,2
Węgry	8 600	3 500	2,5	11 700	4 900	2,4
Czechy	12 000	4 400	2,7	13 200	5 200	2,5
Słowacja	8 500	2 900	2,9	10 800	3 900	2,8
Rumunia	6 100	1 200	5,1	6 000	1 800	3,3
Bułgaria	4 600	900	5,1	5 400	1 600	3,4
UE	18 500		1,0	22 500		1,0

¹Ceny bieżące.

Źródło: Zawojska (2002).

Generalną prawidłowością obserwowaną w krajach słabo rozwiniętych (z niskim poziomem PKB *per capita*) jest wysoki udział wydatków konsumpcyjnych (w tym wydatków na żywność) w dochodzie narodowym, które ograniczają możliwości akumulacji i wzrostu gospodarczego. Z drugiej strony, dalszy wzrost PKB *per capita* oraz relatywne korzyści parytetu siły nabywczej spowodują wzrost dochodów konsumentów, a tym samym wzrost popytu na produkty rolne, zwłaszcza wyższej jakości i bardziej przetworzone.

Rolnictwo w krajach regionu ma dziś zdecydowanie większe znaczenie w gospodarce narodowej w porównaniu z krajami rozwiniętymi (np. z UE). Zatrudnieni w rolnictwie w 10 krajach EŚW kandydujących do UE w 2000 r. stanowili średnio 21,5% (9,7 mln) ludności aktywnej zawodowo wobec 4,3% (6,9 mln) w UE-15. Udział rolnictwa w wytwarzaniu wartości dodanej w gospodarce narodowej wyniósł odpowiednio 2 i 5% (Zawojska 2002).

Punktem wyjściowym przekształceń gospodarczych we wszystkich 23 krajach Europy Środkowowschodniej oraz wchodzących w skład Wspólnoty Niepodległych Państw, zapoczątkowanych w latach 1989–1990, było wspólne dziedzictwo instytucjonalne i organizacyjne narzucone przez model radziecki.

W rolnictwie, jedynie Polska i była Jugosławia odbiegały od wspólnego wzorca, mając przewagę indywidualnych gospodarstw rolniczych. W większo-

ści państw, pod przykrywką wielkoobszarowych gospodarstw państwowych i kolektywnych, zachowały się jednak społeczne i ekonomiczne odrębności.

Reformy rolnictwa w poszczególnych krajach różniły się więc od początku m.in. pod względem podejścia do kwestii praw własności ziemi, prywatyzacji i restrukturyzacji gospodarstw rolnych.

Rzetelnie potwierdzona w badaniach naukowych trwała nieefektywność rolnictwa socjalistycznego (Cook 1992, Easterly i Fischer 1994) miała swoje źródła w systemie funkcjonowania całej gospodarki narodowej, który izolował gospodarstwa rolne od sygnałów rynkowych, narzucał odgórnie cele substytuujące preferencje konsumentów i oferował łagodne zasady finansowe, bez konieczności prowadzenia rachunku ekonomicznego. Brak efektywności wynikał także z czynników mikroekonomicznych, które jednak tu pominiemy.

Rolnictwo w krajach EŚW, jako tradycyjnie znaczący sektor gospodarki i polityki, stało się ważnym elementem strategii transformacji gospodarczej.

Mimo przekształceń własnościowych i organizacyjnych, produkcja rolnicza w wielu krajach EŚW nie osiągnęła stanu sprzed 1990 r., choć zauważa się tendencję wzrostową. Drastyczny jej spadek na początku transformacji uzasadnia się przejściem od planu do rynku oraz zniesieniem ogromnych dotacji państwowych. Ze względów obiektywnych stopę wzrostu produkcji rolniczej można więc uznać za niezbyt właściwy wskaźnik kondycji transformującego się sektora. Osiągnięcie wyższego jej poziomu przy danych zasobach zatrudnionych w rolnictwie jest jednak bezspornym celem wszystkich krajów, gdzie procesy gospodarcze reguluje rynek, bo na ogół uważa się, że prowadzi to do wzrostu PKB i poziomu dobrobytu mieszkańców. Istnienie dodatniego związku między wzrostem gospodarczym i wzrostem produkcji rolniczej wielokrotnie udowodniono w badaniach empirycznych (Bank Światowy 1982, Timmer 1988).

Z drugiej strony, w literaturze znajdujemy również wyniki badań empirycznych, które świadczą o ujemnej zależności między wzrostem gospodarczym a udziałem rolnictwa w tworzeniu wartości dodanej w gospodarce narodowej. Gylfason (2000) zaobserwował w skali świata (na podstawie badań w latach 1960–1999 obejmujących 162 kraje), że im rolnictwo ma większy udział w tworzeniu PKB, tym kraje wykazują niższe tempo wzrostu PNB *per capita* (przy założeniu niezmienności innych czynników)².

² $y = -0,0382x + 1,9205$ ($R^2 = 0,037$, statystyka $t = 2,5$), gdzie y – średnia stopa wzrostu PNB *per capita* w latach 1960–1997; x – wartość dodana w rolnictwie średnio w latach 1960–1997 (% PKB).

Dane w tabeli 2 pokazują, że w krajach, gdzie rolnictwo tworzyło mniej, niż 10% PKB, roczna stopa wzrostu gospodarczego wynosiła 2,1% wobec 1,2% w krajach, w których udział rolnictwa przekraczał 20%.

Tabela 2

Wzrost gospodarczy kraju a rolnictwo, 1960–1997

Liczba krajów	Wartość dodana w rolnictwie jako % PKB (1960–1997)	Średnia roczna stopa wzrostu PNB <i>per capita</i> (%) ¹
43	0–10	2,1* (1.6)
41	10–20	1,2 (1.2)
78	20–50	0,5** (3.1)

¹ W nawiasie podano poziom statystyki t.

*Istotna statystycznie różnica między 1 i 2 grupą przy $\alpha = 0,10$; **istotna statystycznie różnica między 1 i 3 grupą przy $\alpha = 0,05$.

Źródło: Gylfason (2000).

Na ogół przyjmuje się podstawową hipotezę, że to raczej wzrost PKB pociąga za sobą wzrost produkcji rolniczej niż odwrotnie. Pozytywne zmiany makroekonomiczne prowadzą między innymi do powstawania i rozwoju usług rynkowych stymulujących rolnictwo poprzez poprawę podaży środków produkcji, lepszy dostęp do usług finansowych i usprawnienie kanałów rynkowych.

Badania prowadzone przez Lermana (2000) w 23 wspomnianych krajach od 1992 do 1997 r. potwierdzają, że ogólny wzrost gospodarczy jest wysoko skorelowany ze wzrostem produkcji w rolnictwie (współczynnik korelacji = 0,7). Liderami pod względem dynamiki wzrostu PKB i produkcji rolniczej wśród krajów EŚW były: Albania, Polska, Rumunia, Słowenia i Słowacja (tab. 3).

Głębsza analiza ekonometryczna pokazała, że wzrost produkcji w rolnictwie podąża za wzrostem gospodarczym kraju. Można więc przyjąć następującą receptę: „uporządkuj gospodarkę narodową a rolnictwo dostosuje się samo”.

Kondycję rolnictwa i jego rozwój warunkuje wiele czynników instytucjonalnych i ogólnoekonomicznych, takich jak stopień konkurencji rynkowej, jakość prawa i stopień jego ochrony, korupcja na różnych poziomach władzy oraz mobilność rynku pracy.

Bank Światowy opracował dwa wskaźniki, które odzwierciedlają postęp reform w krajach transformujących się w różnych ich wymiarach. Jednym z nich jest tzw. indeks *Europa i Azja Centralna* (Europe and Central Asia – ECA), który koncentruje się na reformach w sektorze rolnictwa. Obok oceny polityki wobec ziemi zawiera w sobie ocenę (opartą na opiniach ekspertów) postępu w liberalizacji cen i rynków rolnych, prywatyzacji sektora rolno-spożywczego, podaży środków produkcji, usług finansowych dla rolnictwa oraz rozwoju infrastruktury rynkowej (m.in. instytucji usprawniających rynek ziemi).

Tabela 3

Grupy krajów wyodrębnionych pod względem stopy wzrostu gospodarczego i stopy wzrostu produkcji rolniczej (średnie roczne zmiany w latach 1992–1997, %)

Kraje o wysokiej stopie wzrostu „Liderzy”	Stopa wzrostu		Kraje o średniej stopie wzrostu „Przeciętne”	Stopa wzrostu		Kraje o najniższej stopie wzrostu „W tyle”	Stopa wzrostu	
	PKB	PR ¹		PKB	PR		PKB	PR
Średnio	3,42	4,10	Średnio	-1,49	-2,12	Średnio	-8,01	-8,18
Armenia	2,33	5,16	Bułgaria	-2,89	1,49	Łotwa	-2,01	-11,34
Gruzja	-0,39	4,4	Czechy	2,9	-2,19	Azerbejdżan	-10,21	-8,01
Albania	6,41	8,69	Estonia	0,5	-6,52	Kazachstan	-5,96	-12,26
Polska	5,79	1,44	Węgry	1,54	-1,53	Moldawia	-8,96	-4,23
Rumunia	1,89	3,6	Litwa	-4,28	-1,33	Rosja	-5,76	-5,87
Słowacja	4,14	0,54	Białoruś	-3,86	-3,81	Tadżykistan	-11,73	-11,21
Słowenia	3,76	4,88	Kirgistan	-5,46	-1,76	Turkmenistan	-6,69	-6,5
			Uzbekistan	-0,36	-1,32	Ukraina	-12,74	-6,01

¹Produkcja rolnicza.

Źródło: Lerman (2000), s. 16.

Drugi indeks *Ocena krajowej polityki i instytucji* (The Country Policy and Institutional Assessment – CPIA) obejmuje 20 zmiennych, bezpośrednio nie związanych z rolnictwem, pogrupowanych w 4 kategorie: zarządzanie makroekonomiczne i reformy stabilizacyjne, polityka na rzecz zrównoważonego i stałego wzrostu gospodarczego, polityka w zakresie ograniczania nierówności, zarządzanie sektorem publicznym. Ocenę przyznaje się na podstawie opinii zespołów eksperckich oraz przy zastosowaniu metod ilościowych. W przypadku obu indeksów wyższy poziom wskaźnika oznacza większy postęp w przechodzeniu do funkcjonującej gospodarki rynkowej.

Dodatkowe aspekty ujmują: indeks wolności (Freedom Index – FI) instytucji Freedom House, która ocenia stan demokratyzacji i korupcji, oraz indeks wiarygodności – Euromoney Creditworthiness Index (ECI), uwzględniający rozwój instytucji finansowych i poziom ryzyka politycznego w krajach transformacji. Kraje, które prowadzą pod względem wzrostu gospodarczego i wzrostu produkcji rolniczej mają zdecydowanie korzystniejsze wskaźniki (w skali 1–10) opisujące stan reform ogólnogospodarczych i instytucjonalnych (tab. 4).

Tabela 4

Charakterystyka grup krajów wyodrębnionych pod względem zaawansowania wzrostu gospodarczego

Wyszczególnienie	„Liderzy”	„Przeciętne”	„Pozostające w tyle”
Roczna stopa wzrostu (1992–1997)			
PKB (%)	3,4	-1,5	-8,0
Produkcji rolniczej (%)	4,1	-2,1	-8,2
Odsetek ziemi w gospodarstwach indywidualnych (%)	62	39	20
Indeksy reform			
ECA	7,1	5,9	5,1
CPIA	6,3	5,9	4,9
Średni indeks zagregowany ¹	6,0	5,6	4,1

¹Uwzględnia ECA, CPIA, FI oraz ECI.

Źródło: Lerman (2000), s. 18.

Badania ekonomiczne coraz częściej skupiają się na związku między wzrostem gospodarczym a poziomem korupcji, która także w Polsce budzi coraz większe zainteresowanie. Gylfason (2000) wykazał dla 20 gospodarek reformujących się silną dodatnią korelację (0,66) między indeksem percepcji korupcji (im wyższy wskaźnik, tym mniej korupcji) a stopą wzrostu gospodarczego w latach 1990–1997. Co więcej, z analizy regresji wynika, że jeśli udział zatrudnionych w rolnictwie spada o 5 pkt. proc., to indeks percepcji korupcji rośnie o 1/3 pkt. proc., a stopa wzrostu PKB *per capita* zwiększa się o 1 pkt. proc. Korupcja opóźnia więc wzrost gospodarczy kraju.

Jednym z podstawowych mierników postępu reform rolnych jest odsetek ziemi użytkowanej przez gospodarstwa indywidualne, który waha się średnio od 62% w grupie krajów-liderów do 20% w krajach pozostających w tyle (tab. 4). Polska po Albanii i Słowenii ma najkorzystniejszy wskaźnik spośród 23 badanych krajów. Zauważa się silne dodatnie powiązanie stopy wzrostu produkcji rolniczej z indywidualnym władaniem ziemią. We wszystkich krajach z dodatnią stopą wzrostu produkcji rolniczej (poza Słowacją) ziemia użytkowana indywidualnie stanowiła ponad 50% zasobów.

Niepokojące jest, że w Polsce po dziesięciu latach wzrostu gospodarczego w tempie około 5% rocznie w ostatnich dwóch latach wzrost obniżył się do mniej niż 1% rocznie. Niezależnie jednak od wzrostu gospodarczego znaczenie rolnictwa w tworzeniu PKB i zatrudnieniu zmniejsza się we wszystkich krajach transformujących się, zgodnie z tendencją rozwoju gospodarek rynkowych.

W krajach EŚW zatrudnienie w rolnictwie spadało w tempie 3% rocznie między 1992 a 1997 r., szczególnie szybko w Estonii, na Węgrzech i w Czechach. Kraje te utworzyły jednak alternatywne miejsca pracy poza rolnictwem

dla ludności wiejskiej. Jednocześnie we wszystkich krajach EŚW (poza Łotwą) zaobserwowano w tym czasie 3-procentowy wzrost wydajności pracy w rolnictwie.

Dane przedstawione w tabeli 5, dotyczące czterech największych gospodarek UE, sugerują jako „normalne” tempo wzrostu wydajności pracy rzędu 2% rocznie, znacznie szybsze w rolnictwie, ale kosztem redukcji zbędnego zatrudnienia.

Tabela 5

Długookresowy wzrost wydajności pracy¹ w sektorach w Polsce na tle innych krajów

Wyszczególnienie	Niemcy	Francja	Włochy	Wlk. Brytania	Polska
	1960– –1993	1970– –1994	1960– –1994	1962– –1989	1994– –2000
Cała gospodarka	2,7	2,3	3,4	2,0	4,6
Rolnictwo	6,1	5,3	5,1	4,5	1,1
Przemysł	2,9	3,3	4,3	3,6	9,6
Pozostałe działy	2,0	1,6	2,1	1,1	2,9

¹Średnioroczne tempo wzrostu wydajności pracy w %.

Źródło: Orłowski (2002).

Badania prowadzone przez Gylfasona (2000) w gospodarkach reformujących się (w latach 1990–1997) wskazują na ścisły ujemny związek między udziałem zatrudnionych w rolnictwie a wzrostem gospodarczym (współczynnik korelacji wynosi $-0,60$). Wzrost udziału zatrudnienia o 10 pkt. proc. powoduje spadek PKB na jednego mieszkańca o 4 pkt. proc. Wyniki uzyskane w gospodarkach, które dokonują przemian instytucjonalnych i rynkowych potwierdzają wzorzec obserwowany w gospodarkach światowych od lat 60.

Davidova (2003) wykazała dla 10 krajów EŚW dodatni związek między stopą rozwoju gospodarczego (PKB *per capita*) a wydajnością pracy w rolnictwie, poza Polską i Węgrami. W Polsce rolnictwo potraktowano jako bufor przed wzrostem bezrobocia i sektor zapewniający egzystencję ludności wiejskiej.

Na początku transformacji kraje EŚW dokonały znaczących dewaluacji swoich walut w celu uzyskania ich realnej wymienialności i względnej stabilizacji. W konsekwencji nominalne kursy walut obcych były nawet trzy-, czterokrotnie wyższe od kursów według parytetu siły nabywczej. Dawało to rolnictwu tych krajów pewną przewagę komparatywną w wymianie międzynarodowej. Deprecjacja walut narodowych w kolejnych latach nie nadała jednak za stopą inflacji, powodując od 1996 r. ich aprecjację realną i pogarszanie się pozycji konkurencyjnej. Krajowe relacje cenowe także utrzymywały się na ogół na niekorzyść rolnictwa.

Podsumowanie

Transformujące się kraje Europy Środkowowschodniej nie różnią się pod względem sekwencji rozwoju procesów i zjawisk gospodarczych od innych, dziś wysoko rozwiniętych, krajów. Liberalizacja gospodarki, odejście od dotacji i interwencji rynkowych w początkowym okresie na ogół hamuje rozwój rolnictwa. Podstawowym wyzwaniem ekonomicznym, społecznym i politycznym stojącym przed krajami transformującymi się jest znalezienie odpowiedniej, jak najmniej uciążliwej drogi do obiektywnie koniecznego zmniejszenia udziału rolnictwa na rzecz przemysłu i usług, co nie musi oznaczać jednak marginalizacji jego roli. Pierwszą lekcją z doświadczeń jest to, że rozwój rolnictwa uwarunkowany jest ogólnym rozwojem gospodarczym kraju i że zbyt duże zatrudnienie oraz udział rolnictwa w tworzeniu PKB może hamować ogólny wzrost dobrobytu społecznego. Ponadto, trudności sektora wynikają zarówno z ułomności rynku, jak z niedoskonałości zarządzania makroekonomicznego. Solidne, stabilne otoczenie makroekonomiczne, wiarygodne i sprawne instytucje gwarantują wzrost efektywności i konkurencyjności rolnictwa.

Polskę, obok Węgier i Czech, uznaje się za lidera wśród 10 krajów Europy Środkowowschodniej pod względem ogólnego procesu transformacji i stabilizacji gospodarczej (Davidova 2003). Jeśli chodzi o przemiany w sektorze rolnym, to odbywają się one jednak relatywnie powoli. Produkcja rolnicza wzrastała zdecydowanie wolniej niż w przemyśle, co jest jednak zgodne z ekonomią rozwoju. Niepokojąca jest natomiast wydajność pracy w rolnictwie Polski (mierzona rolniczą produkcją globalną na osobę zatrudnioną), która na tle pozostałych 9 krajów EŚW jest najgorsza.

Literatura

- Bank Światowy (1982): *World Development Report 1982*. Oxford University Press, Nowy Jork, 44–45.
- COEYMANS J.E., Y. MUNDLAK (1993): *Sectorial Growth in Chile: 1962–82*, *Research Report 95*, Washington D.C.: IFPRI.
- COOK E.C. (1992): *Agriculture's role in the Soviet economic crisis*. [w:] Ellman M., Kontorovich V. (Ed.), *The Disintegration of the Soviet Economic System*. Routledge, Londyn, 193–212.
- DAVIDOVA, S., A. BUCKWELL (2003): *Transformation of CEEC Agriculture and Integration with the EU: Progress and Issues*, Wye College, University of London, Ashford.
- EASTERLY W., FISCHER S. (1994): *What can we learn from the Soviet collapse*. *Finance Dev.* 31 (4), 2–5.

- GYLFASON T. (2000): Resources, Agriculture, and Economic Growth in Economies in Transition, paper in Faculty of Economics and Business Administration, University of Iceland.
- HUGHES G.: Experience of reforms and the role of agriculture in Central and Eastern Europe (CEE) and Commonwealth of Independent States (CIS) transition economies, paper Wye College, University of London.
- LERMAN Z. (2000): Agriculture in transition economies: from common heritage to divergence *Agricultural Economics* 1481 (2000) 1–20, Elsevier Science B.V.
- MUNDLAK Y. (1997): The dynamics of agriculture, (W:) Proceedings of the XIII International Conference of Agricultural Economics, Sacramento, California, August 10–16, 1997.
- MUNDLAK Y., D. CAVALLO, R. DOMENECH (1989): "Agriculture and Economic Growth in Argentina, 1913–84," *Research Report 76*, Washington D.C.: IFRI.
- MYRDAL G. (1957): Economic nationalism and internationalism, Melbourne, Australia: Australian Institute of International Affairs.
- ORŁOWSKI W.M. (2002): Możliwość spełnienia przez Polskę kryteriów konwergencji EMU, Referat na XXII Konferencję Naukową NBP „Reformy strukturalne a polityka pieniężna”. Falenty 2002.
- SANDREY R.A., G.M. SCOBIE (1994): Changing international competitiveness and trade: Recent experience in New Zealand agriculture, *American Journal of Agricultural Economics*, Vol. 78, # 5: 1140–46.
- SCHIFF M., VALDÉS A. (1998): Agriculture and the Macroeconomy. [w:] *Handbook of Agricultural Economics* Elsevier Science, Ed. by B. Gardner and G. Rausser.
- SCRIMGEOUR F. (2002): Unprotected, protected, then unprotected agriculture in a world of protection: the New Zealand experience [w:] *Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu. Tom IV, Zeszyt 1. Warszawa–Bydgoszcz 2002*, 157–165.
- SHULTZ T.W. (1964): *Transforming Traditional Agriculture*, New Haven: Yale University Press.
- SINGER H.W. (1950): The distribution of gains between investing and borrowing countries, *American Economic Review*, 40: 473–485.
- SNAPE R.H. (1989): "Real exchange rates, real interest rates and agriculture". [w:] Maunder, A., A. Valdes, ed., *Agriculture and Governments in an Interdependent World*, Proceedings of the Twentieth International Conference of Agricultural Economists, Dartmouth.
- SNELL M., W., M. A. MARCHANT, C.L. INFANGER (1997): *Macroeconomic Policy Linkages to Agriculture*: University of Kentucky, College of Agriculture, paper AEC -71.
- STOECKEL A.B., J. BRECKLING (1989): "Some economywide effects of agricultural policies in the European Community: a general equilibrium study". [w:] Stoeckel, A.B., D. Vincent, S. Cuthbertson, eds., *Macroeconomic consequences of farm support policies*, Durham, N.C.: Duke University Press.
- TIMMER C.P. (1988): *The Agricultural Transformation*. [w:] Chenery H., Srinivasan T.N. (Ed.), *Handbook of Development Economics*, Vol. I. Elsevier, Amsterdam, 275–331.
- VALDÉS A. (1991): The role of agricultural exports in development. [w:] Timmer, C.P., ed., *Agriculture and the state*, Ithaca, N.Y., Cornell University Press.

- VAN BLARCOM B., O. KNUDSEN, J. NASH (1993): The role of public expenditures for Agriculture, World Bank Discussion Paper #216, Washington D.C.: World Bank.
- VINCENT D. (1989): "Effects of agricultural protection in Japan: an economywide analysis". [w:] A.B. Stoeckel, D. Vincent, S. Cuthbertson (ed), Macroeconomic consequences of farm support policies, Durham, N.C.: Duke University Press.
- ZAWOJSKA A. (2002): Potential, Productivity and Competitiveness of Agriculture in the Central and Eastern European Countries before Accession. [w:] *Electronic Journal of Polish Agricultural Universities*, Series Economics, vol. 5, Issue 3.

Macroeconomic Preconditions for Agricultural Development in Transition Economies of Poland and other Central and Eastern European Countries

Abstract

Macroeconomic environment and policy changes often dramatically impact the agricultural economy. Although policymakers try to design policies to improve the national economy, these policies often have unintended and harmful effects on the agricultural economy. The knowledge and understanding of macroeconomic policy process will put farmers and agribusiness in a better position to react strategically to actual or anticipated changes in the macroeconomy. In addition, knowing how macroeconomic policy changes impact agricultural markets is the first step in making them active players in the policymaking process. With this awareness, they can begin to influence farm leaders and policymakers to design macroeconomic policies that benefit agriculture.

The paper surveys different studies on the relationship and interaction between agriculture and the macroeconomy, in both developing and industrialized countries. Additionally, it compares the experience of reforms in CEE countries in order to analyze the factors that might explain what succeeded and what went wrong; and to draw some lessons for the future.